



Królowa Marysieńka

Słuchajcie, ta cudna koteczka ma niecałe pół roku, a swoje już wycierpiąta. Trafiała do mnie z Piły, nikt w promieniu kilkuset kilometrów nie wyraził ochoty, aby pomóc jej przeżyć. Dopiero tutejszy lekarz odpowiednio zdiagnozował dziwny stan zapalny jej brzuszka i chore oko. Marysieńka jest kochanym kotem...

Zeskanuj kod qr aparatem telefonu lub wejdź pod adres

<https://zrzutka.pl/6522mm>

